

Niezgoda, opór i bunt w przestrzeni edukacyjnej

Rozmowa prof. Dorotą Michułką i prof. Marcinem Cieńskim na temat VI Kongresu Dydaktyki Polonistycznej, współczesnej edukacji humanistycznej i znaczenia polonistyki jako nowej dyscypliny.

Wywiad przeprowadziła Agata Mitek (Dział Komunikacji UWrocław)

Jakie były główne cele VI Kongresu Dydaktyki Polonistycznej, który odbył się na Uniwersytecie Wrocławskim 23-25 września 2024 roku?

Kongres Dydaktyki Polonistycznej („Niezgoda – opór – bunt w przestrzeni edukacyjnej”) miał charakter interdyscyplinarny. Przedyskutowaliśmy rozmaite kwestie związane z szeroko pojętą edukacją polonistyczną (zarówno akademicką, jak i szkolną), przyglądaliśmy się łączeniu teorii z praktyką. Uwzględnialiśmy w rozmowach i dyskusjach nie tylko kwestie filologiczne, których przedmiotem i celem jest omówienie tekstu z perspektywy języka, ale też zastanawialiśmy się, jak pokazać jego właściwości literackie i konteksty kulturalno-historyczne. Rozmyśleliśmy o filologii jako nauce humanistycznej osadzonej w szerszej perspektywie: socjologicznej, filozoficznej, pedagogiczno-psychologicznej, kulturoznawczej czy medioznawczej. Dlatego do wygłoszenia referatów plenarnych zaprosiliśmy specjalistów reprezentujących różne dyscypliny, licząc na konstruktywny interdyscyplinarny dialog, który byłby owocny (i stał się owocny) dla określenia przyszłej funkcji i miejsca edukacji humanistycznej oraz zmieniającej się nieustannie roli szkolnej dydaktyki polonistycznej. Inspiracją były też dla nas rozmowy, jakie toczyli naukowcy na temat nowej dyscypliny naukowej, a więc polonistyki, oraz przygotowywane przez Ministerstwo Edukacji zmiany w systemie oświaty.



Jakie tematy poruszano podczas Kongresu?

Słowami kluczowymi stały się dla nas kategorie niezgody, oporu i buntu, ponieważ uznaliśmy, że sprzeciw – rozpatrywany interdyscyplinarnie, w kontekście filozoficznym, psychologicznym, społecznym, politycznym czy aksjologicznym (jako opis ludzkiej kondycji i etycznych postaw człowieka) przeciwko zastanym wartościom, porządkom społecznym, prawnym regulacjom, okolicznościom historycznym – jest naturalnym ludzkim zachowaniem i może być bardzo konstruktywny. Niewątpliwie oddziałuje także na edukację humanistyczną, ukazując konieczność zmian, pokazując reakcje ludzi na dotyczące ich zakazy i nakazy, prowokując do weryfikacji „starego” porządku rzeczy i zachęcając do nowych wyzwań. Bunt wzmacnia zaangażowanie, motywuje do działań zorientowanych na określony cel. W przestrzeni edukacyjnej rozważanie na temat oporu i buntu ma też znaczenie społeczno-obyczajowe, zwłaszcza gdy dotyczy na przykład konfliktu pokoleniowego (np. rodzica i dziecka, nauczyciela i ucznia) oraz sporu o wartości „stare” i „nowe”. Te kwestie są bardzo istotne dla nauczyciela – polonisty.

Jak zaznaczyliśmy w zaproszeniu do udziału w Kongresie, opór w przestrzeni edukacyjnej dotyczy również przerostu instytucjonalizacji nad nauczaniem, programowania, nadmiernej funkcjonalizacji, mechanicznej encyklopedyzacji i biurokratyzacji działań edukacyjnych. Uczniowski i nauczycielski bunt skierowany bywa tym samym przeciw lekturowemu przymusowi, tzw. „kanonom” lektur, przestarzałym interpretacjom i jako taki sprzyja np. propozycjom nowych odczytań klasyki czy poszukiwaniom nowych autorytetów i wzorców osobowych.

Jako badacze literatury dla dzieci i młodzieży (Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego ma 70-letnią tradycję takich badań, o czym świadczą około 1000 publikacji na ten temat!) chcieliśmy zwrócić także uwagę na buntujących się przeciwko konwenansom i życiowym schematom nastoletnich bohaterów literatury dla dzieci i młodzieży (outsiderów, samotników, reformatorów czy jednostki posiadające ambiwalentne osobowości i charaktery), a jednocześnie pokazać, że ci bohaterowie – buntownicy to doskonali obserwatorzy świata, dostrzegający obłudę, kłamstwo, nieuczciwość i zło świata dorosłych.

Bunt stanowi także konstruktywny element zmian w podejściu do literatury i kultury współczesnej. Odsłania bowiem opór wobec kosztujących norm estetycznych, nawyków poznawczych, ustereotypizowanych wyobrażeń o świecie i jego związkach z twórczym artystycznym, niezgodę na wtórność, naśladowniczość czy zachowawczą rolę społeczną sztuki (na skutek takich działań „wyłonię” zostały przecież liczne kierunki awangardowe). W badaniach nad literaturą, kulturą i edukacją humanistyczną, ujmowanych w perspektywie oporu i buntu, pojawiły się zwrot etyczny, a także trudne dyskusje o aksjologii i świecie wartości, tak istotne w szkolnym kształceniu polonistycznym i w kształtowaniu kompetencji społecznych młodego człowieka.

Ważnym zagadnieniem w dyskusjach kongresowych stała się próba pokazania, w jaki sposób można wykorzystać literaturę i język w działaniach społecznych

(np. w edukacji wielokulturowej, edukacji włączającej czy też w procesie kształtowania postawy tolerancji i szacunku wobec Innych). Innymi słowy, chcieliśmy wspólnie zastanowić się, jak zaangażować młodego człowieka w problemy współczesnego świata i „powiązać” uczniowskie zaangażowanie humanistyczne oraz uczestnictwo w kulturze ze sprawczością młodzieży.

Kto wziął udział w Kongresie? Czy wydarzenie było otwarte dla szerokiej publiczności czy skierowane głównie do specjalistów?

Do udziału w Kongresie zaprosiliśmy różne środowiska związane z edukacją humanistyczną. Zależało nam bowiem na wielogłosie, pokazaniu „związków” badań naukowych ze szkolną praktyką (np. w sferze szkolnej recepcji literatury) oraz na uwzględnieniu różnych perspektyw badawczych. Dlatego tak istotny był dla nas głos literaturoznawców, językoznawców, kulturoznawców, bibliotekoznawców i bibliotekarzy, pedagogów, psychologów, socjologów, medioznawców, i oczywiście polonistów – nauczycieli szkół podstawowych i ponadpodstawowych, ale także specjalistów-naukowców zajmujących się dydaktyką polonistyczną na różnych jej etapach.

Dzięki takiemu wielogłosowi program kongresu był bardzo bogaty. Obejmował ponad 160 wystąpień, które pokazały różnorodność, interdyscyplinarność, wielopoziomowość badań dotyczących edukacji humanistycznej (zarówno szkolnej, jak i akademickiej). Znakomicie wypadły referaty odwołujące się do promowanych zarówno przez szkoły, jak i uczelnie, zagadnień związanych z nowymi sposobami lektury, teorią i praktyką recepcji tekstów kultury (w tym obrazu, filmu czy teatru), działaniami performatywnymi i edukacją pozaformalną (ze szczególnym uwzględnieniem metody projektowej).

Czyje wystąpienia można uznać za najważniejsze? Czy mogą Państwo wymienić kilka znanych w środowisku polonistycznym osób, które wystąpiły na Kongresie?

Chcielibyśmy podkreślić udział kilkunastu znakomitych badaczy humanistów, którzy wystąpili na naszym kongresie w roli gości plenarnych. Zaproszeni referenci reprezentowali różne dyscypliny naukowe i obszary badawcze, w tym między innymi: literaturoznawstwo, językoznawstwo, kulturoznawstwo, filozofię, politologię, psychologię, historię idei, narratologię kognitywistyczną, antropologię kulturową, komunikację społeczną, dziennikarstwo i szeroko pojętą edukację humanistyczną (w tym humanistykę zaangażowaną i edukację medialną) ze szczególnym uwzględnieniem oczywiście edukacji polonistycznej. Prof. Krzysztof Biedrzycki, prof. Igor Borkowski, prof. Tomasz Chachulski, prof. Marcin Cieński, prof. Anna Janus-Sitarz, prof. Bogumiła Kaniewska, prof. Leszek Koczanowicz, prof. Ryszard Koziółek, prof. Grzegorz Leszczyński, prof. Jan Miodek, prof. Ryszard Nycz, prof. Anna Oleszkowicz, prof. Jarosław Płuciennik, prof. Magdalena Rembowska-Płuciennik, prof. Tadeusz Sławek – to tylko kilkanaście przykładowych nazwisk znanych badaczy i badaczek, którzy wystąpili na VI KDP.

Proszę opowiedzieć o panelach dyskusyjnych i warsztatach, które odbyły się podczas Kongresu.

W bogatym programie pojawiło się kilkanaście paneli dyskusyjnych istotnych z perspektywy wyzwań współczesnej edukacji humanistycznej i kształcenia polonistycznego w XXI wieku. Przykładowo: „Reforma edukacji: wokół buntu i wyzwań wobec aktualnych propozycji zmian”, „Ekodydaktyka”, „Algorytmy i bunt podmiotów. Zaawansowane technologie w edukacji humanistycznej”, „Nagrody literackie: instytucje życia literackiego czy narzędzia renegocjacji kanonu?”, „Słowo i obraz w szkolnej i akademickiej edukacji polonistycznej”, „Polonistyki zagraniczne”, „Literatura dziecięca i młodzieżowa: krajobraz (po) rewolucji”. Ponadto w sekcjach tematycznych pojawiły się następujące zagadnienia: „(Re)wizje kanonu i podstawy programowej”, „Niezgoda na nudę, czyli o innowacjach w szkolnej edukacji”, „Nowy nauczyciel polonista – «po buncie»”, „Polonistyczny opór wobec ciągłych zmian”, „Staropolskie wyzwania nowoczesnej dydaktyki – oswajanie rebelii”, „Bunt wobec wartości, bunt jako wartość i droga do dialogu – «kryzysy» współczesności i aksjologia w nowej odsłonie”. Poza obradami o charakterze naukowym zaprosiliśmy naszych gości także do dwóch, ważnych dla miasta Wrocławia, instytucji kultury: Wrocławskiego Domu Literatury, w którym spotkaliśmy się z pisarzami i pisarkami: Anną Cieplak, Filipem Zawadą i Marcinem Czubem oraz do Centrum Sztuk Performatywnych Instytutu Grotowskiego na spektakl/performans/instalację *Siedem*. W ofercie kongresowej przewidzieliśmy także warsztaty dydaktyczne prowadzone przez dydaktyków – praktyków, edukatorów, specjalistów w obszarze twórczego pisanie, badaczy edukacji poprzez teatr. Oto kilka tematów takich warsztatów: „Bunt wobec kanonu czy pochwała tradycji”, „Teatr w edukacji polonistycznej – postdramatyczność, zabawy Stanisławskim i relacyjność afektu”, „Bunt przeciwko tradycyjnemu ocenianiu? Techniki gamifikacyjne w praktyce”.

Jakie były Państwa oczekiwania wobec Kongresu? Do jakich zmian lub działań miało zainspirować to wydarzenie?

Mieliśmy nadzieję, że to ważne wydarzenie naukowe pozwoli na integrację środowisk naukowych i nauczycielskich, pozwoli wypracować cele związane z kształceniem nauczycieli polonistów w XXI wieku, ale także wpłynie na modyfikację, transformację i zmiany w programach studiów na kierunkach humanistycznych (w tym głównie filologicznych i kulturoznawczych). Uważamy, że współczesny nauczyciel polonista powinien posiadać kompetencje odnoszące się do różnych dyscyplin naukowych i dziedzin, związanych nie tylko z literaturą i językiem, ale także z wiedzą o kulturze (filmoznawstwem, teatrologią, historią sztuki) i o mediach. Powinien mieć również kompetencje społeczne, być otwarty wyzwania współczesnego świata i gotowy na dialog, także na tematy trudne i kontrowersyjne. Wydaje się nam, że to nie obowiązkowy spis lektur, a więc lista konkretnych arcydzieł literatury polskiej i światowej, zadecyduje o konstruktywnym kształcie

współczesnej edukacji dzieci i młodzieży, ale zestaw ważnych zagadnień wokół których zgromadzilibyśmy teksty kultury (zalecane przez ekspertów), warto tego, by o nich z dziećmi i młodzieżą rozmawiać. Przed nami kolejna reforma edukacji, nowa podstawa programowa, nowe szkolne podręczniki. Wydaje się, że na Kongresie udało się nam wypracować postulaty, które Ministerstwo Edukacji Narodowej weźmie pod uwagę w przygotowaniu ważnych dokumentów oświatowych i wytycznych programowych istotnych dla przyszłej szkolnej edukacji polonistycznej (na różnych etapach kształcenia). Na to liczymy. Tym bardziej, że za jakiś czas wydamy pokongresowe materiały w formie publikacji naukowej. Będzie się zatem można do nich odnieść i poddać je krytycznej refleksji.

Na jakie współczesne problemy związane z edukacją polonistyczną i edukacją dzieci i młodzieży szczególnie zwrócono uwagę na Kongresie ?

W programie Kongresu pojawiły się zagadnienia, które odnoszą się do wyzwań i problemów związanych ze współczesną edukacją polonistyczną dzieci i młodzieży w dwóch wymiarach. Po pierwsze, odnoszono się do zagadnień stricte polonistycznych, np. podejmowano kwestie „nieczytania” szkolnych lektur, przeładowanych programów kształcenia polonistycznego (zarówno na etapie szkoły podstawowej, jak i ponadpodstawowej), nadmiaru lektur obowiązkowych, braku czasu na uważne i powolne interpretowanie wybranych tekstów kultury, rozwijanie wśród młodych zainteresowań i hobby. Krytycznie oceniono też kompetencje czytelnicze (co wyraźnie widać w trakcie czytania tekstów dłuższych oraz tekstów dawnych), skrajną funkcjonalizację szkolnego kształcenia polonistycznego (np. nastawienie na przygotowanie do egzaminu ósmoklasisty i egzaminu maturalnego), niedobór tekstów kultury, które odnosiłyby się do współczesności, brak tematów bliskich uczniowi w XXI wieku, niedostateczne kompetencje medialne nauczycieli.

Po drugie, odnoszono się do zagadnień z zakresu pedagogiki i psychologii rozwojowej dzieci i młodzieży. Przede wszystkim przywoływano tematy związane z trudnym przystosowaniem się dzieci i młodzieży do współczesnej rzeczywistości, akcentowano nierzadko zagrożenia zarówno w sferze emocjonalnej, jak i społecznej (np. dezinformacja w wirtualnym świecie i cyberprzemoc, wpływ mediów społecznościowych, brak dobrych relacji rówieśniczych w świecie rzeczywistym), aksjologiczne zagubienie dzieci i młodzieży oraz poszukiwanie przez nich stałych wartości, brak porozumienia z dorosłymi (rodzicami i nauczycielami), deficyt autorytetów. Uwrażliwiano na presję rówieśniczego środowiska i rodzącą się agresję, nękanie, zastraszanie, które doprowadzają często młodych do braku wiary w siebie, izolacji społecznej, samotności skutkującej sięganiem po narkotyki i substancji psychoaktywne, a także depresję.

Jakie zmiany w podejściu do literatury i języka polskiego można zaobserwować w ostatnich latach?

Na przestrzeni ostatnich lat formuła kształcenia polonistycznego zmieniła się. Obok analizy tekstów literackich w kształceniu polonistycznym (zarówno w pro-

gramach nauczania filologii polskiej, jak w szkolnej edukacji polonistycznej) znalazło się miejsce na analizę innych tekstów kultury (dzieł filmowych, teatralnych, malarskich), redagowanie tekstów użytkowych (np. publicystycznych czy non-fiction), namysł nad tekstami reprezentującymi kulturę popularną (np. kryminały, *fantasy*, komiks, powieści graficzne) oraz tekstami medialnymi (np. gry komputerowe i związane z nim zagadnienie gamifikacji). W zakresie kształcenia językowego natomiast obok gramatyki opisowej wiele uwagi przywiązuje się do roli języka w komunikacji społecznej, a więc jako narzędzia wykorzystywanego w porozumiewaniu się, dialogu, polemikach i debatach. Dlatego analizuje się teorię i praktykę argumentacji, język publicystyki, reklamy oraz mediów. Uważamy, iż bardzo ważną rolę w nowoczesnym kształceniu polonistycznym powinna pełnić sztuka pisania (np. popularne wśród młodzieży warsztaty dziennikarskie i twórcze pisanie), elementy kultury języka oraz retoryka jako sztuka mówienia.

Jaką rolę będzie odgrywać polonistyka we współczesnym świecie? Jak Kongres przyczyni się do jej rozwoju? Jakie wyzwania stoją obecnie przed polonistyką jako nową dyscypliną naukową?

Podejście do roli, miejsca i funkcji polonistyki (także jako nowej dyscypliny naukowej) w obszarze badań humanistycznych zmieniło się na przestrzeni ostatnich lat. Nawiązując do ustaleń Konferencji Programowej „Ku nowej polonistyce”, zorganizowanej przez Uniwersytet Śląski w kwietniu 2023 roku, warto wyróżnić kilka obszarów, które stanowią dla nas, polonistów, zbiór wytycznych oraz postulatów na przyszłość. Na katowickiej konferencji podkreślano szanse polonistyki jako dyscypliny, pokazując jej rolę formacyjną w określaniu tożsamości narodowej, znaczenie w budowaniu demokracji i kształtowaniu nowych kompetencji społeczno-kulturowych. Oczywiście zwrócono wtedy uwagę na nowy rodzaj związków polonistyki z językoznawstwem i literaturoznawstwem oraz z innymi dyscyplinami, podkreślano także, jak ważne jest poszukiwanie nowych zasad synergii. W dyskusjach uwzględniano znaczenie różnych przedmiotów badań polonistycznych, np. edycje tekstów, relacje między literaturą dawną i współczesną, komparatystykę. Akcentowano różnorodność metod i teorii wykorzystywanych w badaniach polonistycznych. Zastanawiano się także nad „infrastrukturą” polonistyki, w tym nad znaczeniem ewaluacji, grantów, funkcjonowania wydawnictw, czasopism, konkursów, czy miejscem polonistyki w strukturach uczelni. Podkreślano, co istotne, nową rolę polonistyki cyfrowej, dyskutując o narzędziach cyfrowych w pracy polonisty, digitalizacji i sieciach badawczych. Znaczącą rolę w definiowaniu współczesnej polonistyki ma pełnić także jej umiędzynarodowienie (np. glottodydaktyka, translatoryka, polonistyka światowa). Pojawił się również temat polonistycznych studiów nauczycielskich, które powinny uwzględniać zmieniające się szybko zjawiska cywilizacyjne, społeczne, kulturowe. Eksponowano przy tej okazji nową rolę nauczyciela – polonisty, który jako mentor i tutor dzieci i młodzieży musi mierzyć się z m.in. z wyzwaniami społecznymi i politycznymi XXI wieku oraz chwiejnym i niepewnym światem warto-

ści. Wydaje nam się, że VI Kongres Dydaktyki Polonistycznej we Wrocławiu wpisał się w tę dyskusję znakomicie. Mamy nadzieję, że podjęte tematy pozwolą nowej dyscyplinie, jaką jest polonistyka, wyznaczyć rolę społeczną i doprecyzować, na czym polega jej istotne miejsce we współczesnej humanistyce oraz w kształceniu przyszłych nauczycieli.

